

Mr. MAGISTER, Gdy wracam do domu (pijany)

Znowu chwiejny krok
No cóż zdarza się
Wiesz ze czasem kotku musze napić się
Dać buzi kilku drinkom
I przytulić się z blondynką

A gdy wracam skarbie do domu pijany
Ty otwierasz drzwi i rzucasz do mnie talerzami
No co ja zrobiłem
Z chłopakami wypilem

Bo ty skarbie po prostu nie wracasz do domu pijany
Ty wracasz ostro najeb
No co ja zrobiłem
Z chłopakami wypilem

Minął miesiąc nic nie piłem
O nie nie
Kumple przyniósł łychę
mówię, nie jest źle
to jest czas ruszyć w miasto
bo co
bo tutaj jest nam za ciasno

A gdy wracam skarbie do domu pijany
Ty otwierasz drzwi i rzucasz do mnie talerzami
No co ja zrobiłem
Z chłopakami wypilem

Bo ty skarbie po prostu nie wracasz do domu pijany
Ty wracasz ostro najeb
No co ja zrobiłem
Z chłopakami wypilem